

Dar języków

Michał: Dar języków, ktoś coś pomoże? Miał ktoś z tym do czynienia?

Dawid: Języków, czy jeżyków? ☐

Michał: Języków. ☐

Dawid: OK, chodzi Ci o naukę języków?

Michał: Chodzi mi o zesłanie przez Ducha Świętego możliwości mowy, rozumienia, modlitwy w innym języku, zwykle hebrajskim, ale nie zawsze.

Michał: Mi się udało tylko przez chwilę osiągnąć ten stan, to uzyskałem język duński, ale znam osobę, która doświadczyła hebrajskiego w czasie modlitwy o dar języków w pewnym kościele, odłamie chrześcijaństwa.

Michał: Oni to praktykują, kiedy kogoś przyjmują do wspólnoty i ludzie słyszą, i mówią w innych językach, no i wczoraj się o tym dowiedziałem, i się zaciekawiłem tematem.

Dawid: Czytałem, że zdarza się, że wraz z uświadomieniem sobie poprzedniego wcielenia przypomina się język, którego się wtedy używało. Grof w „Poza mózg” opisał przypadek, gdzie kobieta w trakcie sesji oddychania holotropowego nagle zaczęła w bardzo silnych emocjach śpiewać coś po hebrajsku.

Michał: Mnie to mega zaciekawiło, bo tego stanu doświadcza tam każdy w czasie jakiś śpiewów, jest o tym trochę napisane w Biblii.

Dawid: Jak uzyskałeś ten język duński i skąd wiesz, że to właśnie duński? W sensie znasz już teraz ten język, czy to taki chwilowy channeling. Ja miałem tak w zeszłe wakacje, że jarałem dużo ganji, więc mogła to być halucynacja, ale zdarzył mi się taki channeling chwilowy i mnie to zdziwiło. ☐

Michał: Google translate i tłumaczenie mowy. ☐ Usłyszałem coś w stylu „daj więcej ciepła”, a uzyskałem poprzez medytację, wezwanie Ducha Świętego i prośbę o ten dar.

Michał: Ale tylko 10 minut medytacji, potem zacząłem szukać o tym info w necie jak zauważyłem, że da się to osiągnąć łatwiej niż się wydaje.

Michał: A duńskiego nie znam, wydaje mi się, że dość łatwo przywołać do siebie Ducha Świętego, bo chyba jak większość w grupie jestem ochrzczony, jak się pojawił to na czakrze 3 oka pojawił mi się krzyż.

Paweł: Jak niegdyś pijany ja wezwał demonka to hmm, mówiłem w innym języku i wszyscy wokół wystraszeni dość byli. Michał, wtedy nadszedł z odsieczą i po mowie w innym języku ślad zagał. ☐

Paweł: Generalnie jakby się silnie dostroić albo wciągnąć w siebie jakiś byt to można by wykorzystać jego zdolność, ale to wyższa szkoła jazdy, do której trzeba silnej woli i strasznie dobrego dostrojenia.

Max Love: W świadomym śnie wytestuj mówienie innym językiem.



Michał: Nikt się nie bawił w to z Duchem Świętym?

Michał: W przyszłym miesiącu albo za dwa wybieram się do małej wsi na południu Polski, gdzie można wziąć udział w modlitwie o ten dar. :>

Michał: Samo południe.

Paweł: Jaka wieś, jakie województwo?

Michał: Małopolskie, Piwniczna-Zdrój.

Jacek: Moje wszystkie byłe uważały, że mam ten dar.

Norbert: Zwinny język... mam tak samo.

Paweł: Like. ☐

Max Love: Tak mi się przypomniało i może to jakaś wskazówka w kwestii darów języków – po ayahuasce na drugi dzień mówiłem używając 4 języków jakie znam, w taki sposób, że nawet jedno zdanie mogło być skomponowane w 4 językach. Kompletnie mówiąc, nie miałem pojęcia w jaki/jakich językach mówię, w sensie, że nie rozróżniłem ich. To było tak, jakby wszystkie języki trafiły do jednego folderu, zamiast być w osobnych.

Jacek: Kolega Zielonoświątkowiec opowiadał, że u nich po jakieś ich tam inicjacji wszyscy zaczynają przez chwilę mówić jakimiś anielskimi językami, których sami nie rozumieją. Dla mnie to trans, dla nich „dar języków” od Ducha Świętego.

Wpis pochodzi z grupy wyjątkowych osób zajmujących się poszerzaniem świadomości.

Spodobało się? Udostępnij znajomym, niech świadomość się poszerza <3 <3 <3



AMAZONA

TAK, TO DOBRY WYBÓR.



ODKRYJ DARY DŻUNGLI

KLIKNIJ